

Sygn. akt I ACa 752/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Alicja Surdy
Sędzia:	SA Zbigniew Grzywaczewski (spr.)
Sędzia:	SA Ewa Popek
Protokolant	sekr.sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2014 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa T. D.

przeciwko (...) S.A. V.(...)

w W.

o zadośćuczynienie i rentę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 11 lipca 2013 r., sygn. akt I C 788/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że powództwo w tym zakresie oddala;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu za II instancję.

Sygn. akt I ACa 752/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11.07.2013 r. Sąd Okręgowy w Radomiu zasądził od pozwanego (...) SA V. (...) na rzecz powoda T. D. zadośćuczynienie w kwocie 75.000 złotych

z ustawowymi odsetkami od dnia 6.04.2011 r. oraz rentę w kwocie po 1500 złotych miesięcznie poczynając od dnia „uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia”.

W uzasadnieniu Sąd I instancji podał, że w dniu (...) roku L. P. kierując samochodem marki O. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że doprowadził do uderzenia w pojazd F. (...) kierowany przez powoda T. D. na skutek czego T. D. doznał obrażeń ciała powodujących naruszenie czynności narządów ciała na okres przekraczający dni siedem w rozumieniu art. 157 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w R. wyrokiem z dnia (...) roku

w sprawie VIII K (...) postępowanie karne wobec L. P. na podstawie art. 66 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył na okres próby wynoszący 1 rok.

Sprawca wypadku L. P. jako posiadacz pojazdu marki O. (...) nr rej. (...) był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) S.A. V. (...) Oddział w R..

W wyniku wypadku powód doznał obrażeń ciała w postaci: złamania obu gałęzi kości łonowej lewej, złamania w obrębie talerza biodrowego lewego, wyłamania fragmentów kostnych z panewki lewego stawu biodrowego, złamania żebra IX po stronie lewej w odcinku bocznym. W związku

z odniesionymi obrażeniami powód w dniach od (...) roku przebywał w oddziale (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w R.. W dniu (...) roku wykonano u powoda badanie stawu biodrowego lewego metodą tomografii komputerowej. Zakresem badania objęto lewą połowę miednicy

i stwierdzono: wieloodłamowe złamanie talerza lewej kości biodrowej

z wyłamaniem kilku wolnych fragmentów kostnych z jego części centralnej

i brzegu górnego. Ponadto wyłamany wolny fragment kostny na pograniczu dolno-przyśrodkowej części talerza i trzonu lewej kości biodrowej z niewielkim przemieszczeniem w kierunku miednicy małej. Szczeliny złamań przechodzą na panewkę lewego stawu biodrowego, która jest również rozfragmentowana. Wieloodłamowe złamanie górnej gałęzi lewej kości łonowej z widocznymi odłamami pośrednimi. Ponadto szczeliny złamań w dolnej gałęzi tej kości oraz w gałęzi kości kulszowej. W dniu (...) roku zastosowano wobec powoda leczenie operacyjne: otwarta repozycja z wewnętrzną stabilizacją płytą

i 4 śrubami - w obrębie strefy panewkowej stawu biodrowego lewego. Powód po wyjściu ze szpitala kontynuował leczenie w Poradni (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w R.. W Oddziale (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w R. - Ośrodek (...) powód był leczony od (...) roku.

W dniach (...) roku powód przebywał w (...) na rehabilitacji leczniczej w ramach prewencji rentowej ZUS. W dniach (...) roku powód przebywał na leczeniu w (...) Publicznym Szpitalu (...). (...) W. Klinika (...) w O., gdzie w dniu (...) roku wykonano u powoda zabieg operacyjny i usunięto materiał zespalający oraz skostnienie z mięśni pośladkowych lewych. W dniu zaś (...) roku wykonano zabieg operacyjny w postaci endoprotezoplastyki całkowitej stawu biodrowego lewego metodą A., przeszczepy kostne autogenne w dno panewki.

Pozwany (...) S.A. V. (...) decyzją z dnia (...) roku przyznał powodowi tytułem odszkodowania kwotę 10.000 zł. Ostatecznie po przeprowadzeniu końcowej komisji lekarskiej pozwany decyzją z dnia (...) roku przyznał powodowi zadośćuczynienie w kwocie 35.000 zł. Uznając jednak przyczynienie się powoda do powstania szkody w 30 % oraz po potrąceniu przyznanego wcześniej odszkodowania w kwocie 10.000 zł, pozwany wypłacił powodowi kwotę 14.500 zł. W sumie powód od pozwanego otrzymał kwotę 24.500 zł.

W wyniku wypadku u powoda powstał 35 % trwały uszczerbek na zdrowiu, nastąpiło ograniczenie ruchomości w obrębie lewego stawu biodrowego - zwłaszcza ruchów rotacyjnych, zaniki mięśni lewego uda oraz zaburzenia estetyki i wydolności chodu. Powód przez długi czas korzystał z kul inwalidzkich łokciowych. Złamanie panewki lewego stawu biodrowego mimo prawidłowego zespolenia płytką wymagało założenia endoprotezy całkowitej stawu biodrowego po 3 latach od urazu i spowodowało mierne ograniczenie ruchomości prawego stawu biodrowego zwłaszcza odwodzenia, zgięcia i rotacji wewnętrznej. Złamanie panewki lewego stawu biodrowego powoduje silne dolegliwości bólowe, gdyż dotyczy złamania stawu biodrowego, największego stawu w organizmie człowieka. W czasie leczenia szpitalnego powodowi podawano leki przeciwbólowe, które znoszą dolegliwości bólowe.

U powoda nadal występuje ograniczenie ruchomości w obrębie stawu biodrowego lewego, a założona proteza stawu biodrowego powoduje, że nastąpiła poprawa wydolności chodu oraz zmniejszenie dolegliwości bólowych. W związku z tym że nastąpiła poprawa sprawności lewego stawu biodrowego powód może wykonywać pracę umysłową i fizyczną w granicach norm Bezpiecznej Higieny Pracy. Powód może się schylać, ale nie może przekraczać 90-100 stopni zgięcia stawu biodrowego. Powód może chodzić bez kul.

W przyszłości może nastąpić konieczność ponownej wymiany protezy stawu biodrowego, ale kiedy to nastąpi zależy w głównej mierze od indywidualnych biologicznych zdolności regeneracyjno-adaptacyjnych.

Powód T. D. ma(...)lat, wykształcenie (...). Przed wypadkiem był zatrudniony jako (...) na umowę o pracę w firmie (...) w R. i z tego tytułu otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 1.124 zł. Wcześniej pracował jako kierowca samochodów ciężarowych. Zajmował się również pszczołami, miał 15 uli i produkował miód. Z produkcji miodu rocznie osiągał 14.000 zł dochodu.

W związku z wypadkiem powód wstrzymał budowę domu. Od chwili wypadku powód nigdzie nie pracuje. Ma na utrzymaniu dwoje dzieci w wieku (...) lat, cała rodzina utrzymuje się z zarobków żony, która pracuje w (...) i otrzymuje z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie około (...)zł miesięcznie. Powód zaś od wydania przez Sąd w dniu 18 listopada 2011 roku zabezpieczenia powództwa otrzymuje rentę od pozwanego w kwocie 1.500 zł. Powód nosi wkładki w prawym boku. Obecnie porusza się przy pomocy laski. Robi wszystko w domu i na działce, ale musi wówczas klęknąć na kolano, bo nie może się schylić. Nie może dźwigać. Z zaświadczenia lekarskiego (...) w P. Oddział w R. wynika, iż istnieją przeciwwskazania zdrowotne do pracy powoda na stanowisku kierowcy ze względu na skutki zdrowotne wypadku komunikacyjnego. Wskazane przekwalifikowanie zawodowe na stanowisko nie wymagające pełnej sprawności ruchowej.

Sąd podzielił ustalenia zawarte w opinii biegłych sądowych: chirurga-ortopedy-traumatologa W. G. i z zakresu ortopedii i traumatologii R. K. oraz opinii biegłych (...) S.A. oddział w R..

Odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku z dnia (...) roku, w wyniku którego powód T. D. doznał licznych obrażeń, w niniejszym procesie była bezsporna. Spór natomiast sprowadzał się do ustalenia wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia.

Zadośćuczynienie stanowi formę rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej, której podstawą jest doznana krzywda w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie pieniężne ma więc na celu złagodzenie tych cierpień i winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne (SN w wyroku z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, niepubl.). W judykaturze ugruntowany jest pogląd, iż przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpienia, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNP 2000, nr 16, poz. 626, wyrok SN z dnia 15 lipca 1977 r., IV CR 266/77, nie publ., wyrok SN z dnia 18 grudnia 1975 r., I CR 862/75, niepubl.). Cierpienia nie dadzą się przełożyć na konkretną sumę pieniężną jednakże zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. ma cel kompensacyjny i jego wysokość musi stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość i nie może mieć charakteru symbolicznego (wyrok SN z dnia 18 kwietnia 1978 r., IV CR 99/78, niepubl., wyrok SN z dnia 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, niepubl.).

Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia z tytułu krzywdy wywołanej wypadkiem, Sąd wziął pod uwagę właściwości i warunki osobiste powoda, tj. jego wiek, stan zdrowia, status majątkowy, a przede wszystkim stopień uciążliwości i cierpienia fizycznych związanych z uszkodzeniem ciała, leczeniem i rehabilitacją oraz ewentualnych negatywnych skutków tej dysfunkcji na przyszłość.

Nie ulegało wątpliwości, iż rozmiar cierpienia powoda, zaistniałych na skutek wypadku, był duży. Powód zmuszony był bowiem poddać się kilkukrotnej hospitalizacji, w trakcie której kilkukrotnie był operowany, jak również rehabilitacji. Obrażenia doznane w wyniku wypadku pozostawiły trwałe skutki na zdrowiu powoda. Powód w wyniku wypadku doznał złamania obu gałęzi kości łonowej lewej, złamania w obrębie talerza biodrowego lewego, wyłamania fragmentów kostnych z panewki lewego stawu biodrowego, złamania żebra IX po stronie lewej w odcinku bocznym. Na skutek doznanych w wyniku wypadku urazów u powoda wystąpił stały 35 % uszczerbek na zdrowiu, a powód nie

może odzyskać sprawności fizycznej jaką miał przed urazem oraz nie ma szansy na całkowity powrót do zdrowia. Stały uszczerbek

w proporcjonalnym do jego wysokości stopniu ogranicza aktywność życiową powoda i ogólną sprawność jego organizmu. Mimo, iż założona w dniu 30 stycznia 2012 roku proteza stawu biodrowego spowodowała, że nastąpiła poprawa wydolności chodu oraz zmniejszenie dolegliwości bólowych,

u powoda nadal występuje ograniczenie ruchomości w obrębie stawu biodrowego lewego. Na obecnym etapie leczenie jest zakończone, a przyznany uszczerbek jest stały i nie ulegnie zmniejszeniu. W przyszłości może nastąpić konieczność ponownej wymiany protezy stawu biodrowego, ale kiedy to nastąpi zależy w głównej mierze od indywidualnych biologicznych zdolności regeneracyjno-adaptacyjnych.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę, iż przed wypadkiem powód był osobą zdrową, aktywną, pracował w firmie (...) w R. jako (...). W skutek wypadku powód utracił możliwość podjęcia dotychczasowego zatrudnienia. Powód może się schylać, ale nie może przekraczać 90-100 stopni zgięcia stawu biodrowego, co powoduje że wszelkie czynności wymagające schylenia się wykonuje klękając na kolano. Nie może dźwigać. Z zaświadczenia lekarskiego (...) w P. Oddział w R. wynika, iż istnieją przeciwwskazania zdrowotne do pracy powoda na stanowisku kierowcy ze względu na skutki zdrowotne wypadku komunikacyjnego. Wskazane przekwalifikowanie zawodowe na stanowisko nie wymagające pełnej sprawności ruchowej. Sąd zważył także na treść art. 362 k.c, w myśl którego jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Istnienie adekwatnego związku przyczynowego między zachowaniem poszkodowanego a szkodą stanowi wystarczającą przesłankę do uznania, że ten przyczynił się do powstania szkody, co umożliwi sądowi szczególne ukształtowanie obowiązku odszkodowawczego: odpowiednie zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody, stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Z opinii biegłych (...) S.A. oddział w R. wynika, że obaj kierujący przyczynili się do zajścia zdarzenia. Kierujący pojazdem F. (...) T. D. nie zastosował się do znaku drogowego B-20 „stop”, tj. nie upewnił się, że może wjechać na drogę z pierwszeństwem przejazdu i w efekcie wjechał na tor ruchu poruszającemu się drogą z pierwszeństwem przejazdu pojazdowi O. (...). Kierujący pojazdem O. L. P. natomiast wyprzedzał inne pojazdy na skrzyżowaniu, tym samym znalazł się w miejscu, w którym kierujący pojazdem F. mógł się go nie spodziewać, tj. na lewym pasie ruchu ulicy (...). Analiza przebiegu zdarzenia wykazała, że jeżeli kierujący pojazdem F. zatrzymałby się przed torem ruchu pojazdu O. lub kierujący pojazdem O. nie wyprzedzałby na skrzyżowaniu, to do zdarzenia nie doszłoby. Mimo, że z technicznego punktu widzenia nie jest możliwe oszacowanie liczbowo stopnia przyczynienia się poszczególnych uczestników do zajścia zdarzenia, uzasadnione jest przyjęcie, że obaj kierujący przyczynili się w równym stopniu do zajścia przedmiotowego zdarzenia. Powyższa opinia, w ocenie Sądu uzasadnia przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody w 50 %. Nie może bowiem żądać pełnego odszkodowania osoba, której naganne postępowanie jest współprzyczyną szkody.

Kompensata majątkowa ma na celu przezwycięzenie przykrych doznań. Służyć temu ma nie tylko udzielenie pokrzywdzonemu należytej satysfakcji moralnej w postaci uznania jego krzywdy wyrokiem sądu, ale także zobowiązanie do świadczenia pieniężnego, które umożliwi pełniejsze zaspokojenie potrzeb i pragnień pokrzywdzonego. Odpowiedniość sumy zadośćuczynienia ma służyć złagodzeniu negatywnych doznań, ale nie może być jednocześnie źródłem wzbogacenia. Sąd mając na uwadze powyższe, przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody w 50 % oraz fakt, iż pozwany przyznał już powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 24.500 zł, uznał, iż przyznanie powodowi dalszego zadośćuczynienia w kwocie 75.500 zł będzie stosownym przysporzeniem.

Ponieważ powód rozszerzył żądanie pozwu i wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwoty 200.000 zł dopiero pismem procesowym złożonym w toku rozprawy w dniu 6 kwietnia 2011 roku, Sąd zasądził odsetki od tegoż dnia, tj. 6 kwietnia 2011 roku.

Zgodnie z treścią art. 444 § 2 k.c. jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Przy ustalaniu wysokości renty wyrównawczej, określając wielkość hipotetycznych dochodów uprawnionego, należy uwzględnić wszelkie jego dochody dotychczas uzyskiwane, również nieregularnie, a także te dochody, których uzyskanie w przyszłości było wysoce prawdopodobne, jeżeli ocena dokonywana ad casu jest uzasadniona, zważywszy na naturalny rozwój kariery zawodowej. W konsekwencji wysokość renty powinna odpowiadać różnicy między zarobkami, jakie poszkodowany mógłby osiągać, gdyby nie uległ wypadkowi, a wynagrodzeniem, jakie - w konkretnych warunkach - jest w stanie uzyskać przy wykorzystaniu swej uszczuplonej zdolności do pracy, z tym zastrzeżeniem, że poszkodowany nie ma obowiązku podjęcia się każdej pracy (wyrok SN z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 710/2004, LEX nr 183607).

Przed wypadkiem powód pracował jako (...). Zajmował się również pszczołami, miał 15 uli i produkował miód. Z produkcji miodu rocznie osiągał 14.000 zł dochodu. Bezpośrednio przed wypadkiem był zatrudniony jako (...) na umowę o pracę

w firmie (...)w R. i z tego tytułu otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 1.124 zł, tj. minimalne wynagrodzenie za pracę w 2008 roku. Obecnie powód z uwagi na doznane podczas wypadku urazy nie pracuje i nie uzyskuje dochodów. Na skutek doznanych w wyniku wypadku urazów u powoda wystąpił stały 35 % uszczerbek na zdrowiu, a powód nie może odzyskać sprawności fizycznej jaką miał przed urazem oraz nie ma szansy na całkowity powrót do zdrowia. Mimo, iż założona w dniu 30 stycznia 2012 roku proteza stawu biodrowego spowodowała, że nastąpiła poprawa wydolności chodu oraz zmniejszenie dolegliwości bólowych, u powoda nadal występuje ograniczenie ruchomości w obrębie stawu biodrowego lewego. Powód może się schylać, ale nie może przekraczać 90-100 stopni zgięcia stawu biodrowego, co powoduje że wszelkie czynności wymagające schylenia się wykonuje klękając na kolano. Nie może dźwigać. Z zaświadczenia lekarskiego (...) Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w P. Oddział w R. wynika, iż istnieją przeciwwskazania zdrowotne do pracy powoda na stanowisku kierowcy ze względu na skutki zdrowotne wypadku komunikacyjnego. Wskazane przekwalifikowanie zawodowe na stanowisko nie wymagające pełnej sprawności ruchowej. Powyższe wskazuje, iż powód nie ma możliwości świadczenia pracy w dotychczasowym zawodzie, a możliwości wykonywania przez niego innej pracy są znacznie ograniczone.

Sąd mając na uwadze powyższe, po uwzględnieniu 50 % przyczynienia się powoda, przyznał mu rentę w kwocie 1.500 zł miesięcznie, tj. zbliżoną do obecnego minimalnego wynagrodzenia, poczynając od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia.

W złożonej apelacji pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

- 1) naruszenie art. 445 § 1 kc poprzez uznanie, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę jest kwota 200.000 złotych;
- 2) naruszenie art. 444 § 2 kc poprzez przyjęcie, że utracona przez powoda wskutek wypadku możliwość zarobkowania winna być zrekompensovana rentą wyrównawczą w kwocie po 3000 złotych w stosunku miesięcznym;
- 3) naruszenie „art. 481 kc” poprzez przyjęcie, że pozwany opóźnił się z zapłatą zadośćuczynienia, a tymczasem okoliczności faktyczne od których zależało przyznanie powodowi świadczeń i ustalenie ich wysokości zostały ustalone dopiero w toku postępowania przed Sądem Okręgowym i dlatego odsetki winny być zasądzone od daty wyrokowania;
- 4) naruszenie „art. 233 kpc” poprzez nie rozważenie wszechstronnie zgromadzonego materiału dowodowego;
- 5) sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zgromadzonego materiału dowodowego.

Wniósł o jego zmianę poprzez obniżenie zasądzzonego zadośćuczynienia do kwoty 25.500 złotych i oddalenie żądania zasądzenia renty, a także zmiany orzeczenia o kosztach procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja co do zasądzonej renty jest zasadna, a w pozostałej części podlega oddaleniu.

Spór apelacyjny dotyczy wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6.04.2011 r. oraz samej zasady zasądzonej renty (z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej).

Jeśli chodzi o wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6.04.2011 r. to wszystkie zarzuty apelacji są całkowicie bezpodstawne i nie mogą prowadzić do podważenia tego orzeczenia.

W tym zakresie Sąd Apelacyjny podziela wszystkie ustalenia i wnioski Sądu I instancji i uznaje je za własne.

Wbrew twierdzeniu apelacji Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że w stanie faktycznym sprawy powodowi przysługuje zadośćuczynienie w wysokości 200.000 złotych, które nie jest nieodpowiednie, a zwłaszcza nie może być uznane za rażąco wygórowane.

Skarżący pozwany nie może nie zauważać, że powód doznał licznych i poważnych złamań. Jego leczenie to nie tylko miesięczny pobyt w szpitalu tuż po wypadku ((...) r.), ale także rehabilitacja szpitalna w (...) r. i ponowne leczenie szpitalne od (...) r., kiedy to usunięto mu elementy zespalające i założono protezę stawu biodrowego.

Apelacja pomija też trwałość skutków tego wypadku. Z wywołanych w sprawie opinii biegłych o specjalności chirurg – traumatolog wynika, że u powoda występuje ograniczenie ruchomości w obrębie stawu biodrowego lewego. Powód może się schylać, ale nie może przekroczyć 90 – 100 stopni zgięcia stawu biodrowego. Może chodzić bez kul, ale utyka na lewą nogę. Wymaga kontynuacji leczenia ortopedyczno – usprawniającego (k. 64), ale nie doprowadzi to do poprawy stanu zdrowia lecz ma na celu jedynie spowolnienie postępu choroby zwyrodnieniowej (k. 75).

Obecnie występują też dolegliwości bólowe biodra prawego, które mogą być powiązane z przeciążeniem tego stawu spowodowanym pourazową artrozą lewego stawu biodrowego (k. 180).

To wszystko dotyczy powoda, który ma dopiero (...) lat.

Prawidłowe jest więc ustalenie Sądu I instancji, że krzywda powoda jest znaczna, a wskazana wyżej trwałość skutków tego wypadku najbardziej to potwierdza.

Dodać należy, że określenie wysokości zadośćuczynienia należy do Sądu I instancji, a Sąd II instancji może je korygować tylko wtedy, gdy jest ono rażąco zawyżone (lub rażąco zaniżone), ale o takiej sytuacji w żadnym razie nie można mówić.

Wynika to także z argumentacji apelacji, gdyż jej zdaniem zadośćuczynienie powinno być niższe o 50 %, a przyjmuje się, że rażąco zawyżenie ma miejsce wtedy, gdy przekracza ponad 50 % (por. odpowiednio komentarze do art. 388 § 1 kc, który posługuje się takim pojęciem).

Nie jest też wadliwe orzeczenie o ustawowych odsetkach.

Wbrew twierdzeniu apelacji brak było podstaw do zasądzenia ustawowych odsetek dopiero od daty wyrokowania, gdyż pełnomocnik powoda rozszerzył żądanie pozwu w tym zakresie właśnie po wywołaniu w sprawie opinii biegłych – na co powołuje się apelacja – i dopiero od tej daty zostały one zasądzone.

W pełni zasadna jest natomiast apelacja co do zasądzonej renty z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej, gdyż słusznie zarzuca Sądowi I instancji naruszenie art. 233 § 1 kpc i art. 444 § 2 kc.

Powód wnosząc o zasądzenie renty z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej obowiązany był udowodnić (art. 6 kc), że taką zdolność utracił.

Sąd I instancji popadł tutaj w sprzeczność, gdyż powołał się na opinię biegłych, która temu przeczy i jednocześnie taką rentę zasądził.

Biegły sądowy z zakresu ortopedii i traumatologii R. K. jednoznacznie stwierdził, że powód może wykonywać zawód kierowcy i nie ma tutaj żadnych przeciwwskazań, może też wykonywać pracę fizyczną zgodnie z normami BHP, czyli jest w stanie wykonywać prace wymagające dłuższego stania, chodzenia (k. 299).

Profesjonalny pełnomocnik powoda nie zgłosił do tej opinii żadnych zastrzeżeń, a na ostatniej rozprawie przed Sądem I instancji złożył jedynie zaświadczenie lekarskie, z którego wynika, że istnieją przeciwwskazania zdrowotne do pracy powoda na stanowisku kierowcy (k. 315).

Stwierdzić należy, że „zaświadczeniem lekarskim” nie można podważyć wywołanej w sprawie opinii biegłego, która przy tym nie była przez żadną ze stron kwestionowana, gdyż takie „zaświadczenie lekarskie” jest jedynie dokumentem prywatnym zaświadczającym, iż osoba, która je podpisała złożyła takie oświadczenie i nic więcej. Nie korzysta ono z domniemania prawdziwości zawartego w nim oświadczenia (art. 245 kpc), a treść wywołanej w sprawie i niekwestionowanej przez stronę powodową opinii biegłego przeczy żądaniu renty z tytułu rzekomej utraty zdolności powoda do pracy zarobkowej.

Treść tej opinii potwierdza też przyznanie powoda w trybie art. 299 kpc, że obecnie jeździ on samochodem i nie jest on przystosowany do jego stanu zdrowia (k. 323v).

Na marginesie należy dodać, że apelacja słusznie podnosi też, iż przyjęta przez Sąd I instancji z tego tytułu kwota 3000 złotych jako utracony miesięczny dochód powoda jest całkowicie dowolna. Tenże sąd nie wskazał bowiem z czego miałyby ona wynikać, chociaż ustalił, że przed wypadkiem powód z tytułu zatrudnienia uzyskiwał tylko 1124 złote miesięcznie, a uwzględnił też 50 % przyczynienia się powoda do powstania szkody (obniżył należne świadczenia o 50 %).

Z apelacji pozwanego należało zatem zmienić zaskarżony wyrok co do zasądzonej renty i powództwo w tym zakresie oddalić.

W związku z tym, że apelacja została uwzględniona tylko w niewielkim zakresie, Sąd Apelacyjny pozostawił orzeczenie o kosztach procesu bez zmian.

Z tych względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 i 386 § 1 kpc orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu za II instancję orzeczono na podstawie art. 100 zd.

1 in principio w zw. z art. 391 § 1 kpc, gdyż apelacja została uwzględniona tylko częściowo.

ZG/ap